

Iłona Wyzińska, Damian Trzpil

Studenckie Koło Naukowe Klub Pedagoga
Państwowa Szkoła Wyższa w Białej Podlaskiej
- opiekun naukowy mgr Ewa Pawłowicz, dr Sebastian Sobczuk

STUDENCI W SŁUŻBIE OSOBOM POTRZEBUJĄCYM NA PRZYKŁADZIE DOŚWIADCZEŃ STUDENTÓW PEDAGOGIKI PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Streszczenie

Publikacji dotyczy problemu gotowości (ze strony studentów) do niesienia bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi oraz uwarunkowań towarzyszących reprezentowanym w tym zakresie postawom pomocowym. Inspiracją do podjęcia wspomnianej problematyki stały się z jednej strony słowa rosyjskiego pisarza, poety, dramaturga oraz publicysty Nikołaja Gogola, które brzmią: „Nigdy nie jesteśmy tak biedni, aby nie stać nas było na udzielenie pomocy bliźniemu”. Z drugiej natomiast obserwacje i doświadczenia zdobyte dzięki podejmowanym przez koło naukowe inicjatywom – między innymi pomocowym (charytatywnym). W związku z powyższym, podstawowym celem projektowanych badań, stało się zdiagnozowanie poglądów, opinii i działań młodego pokolenia (na przykładzie studentów PSW) w aspekcie udzielania i gotowości do udzielania pomocy drugiemu człowiekowi. Badania zostały przeprowadzone wśród studentów Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, studiujących na kierunku Pedagogika. Aby zebrać interesujące nas dane, a następnie na ich podstawie opracować wnioski, wykorzystana została metoda sondażu diagnostycznego. W ramach metody sondażu zastosowano technikę ankietowania oraz posłużono się kwestionariuszem ankiety jako narzędziem, które posłużyło do zebrania potrzebnych danych.

Wyniki badań pokazały, że duża część respondentów nie widzi różnicy w kategoryzowaniu – hierarchizowaniu grup społecznych, które potrzebują pomocy. Ponadto, widoczna jest wyraźna chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, bez względu na jej formę oraz na to, kim jest adresat podejmowanych działań. Badani studenci stwierdzili, że odczuwają dużą przyjemność i satysfakcję podejmując różnorakie działania prospołeczne i pomocowe. Ponadto liczna grupa badanych, posiada już wiele praktycznych doświadczeń w tym zakresie. Ogromnym optymizmem napawają wyniki, które pokazują, że prawie wszyscy badani niosą pomoc tym, którzy jej potrzebują.

Przeprowadzone badania pozwoliły na obalenie współczesnego stereotypu młodego człowieka jako osoby niewrażliwej na potrzeby innych ludzi. Można stwierdzić, że młodzież nie jest pozbawiona wrażliwości i współczucia wobec drugiego człowieka, co więc zauważamy, że badani studenci z ambicją i współczuciem podchodzą do człowieka, a zwłaszcza człowieka potrzebującego pomocy.

Wstęp

Czasy, w których obecnie żyjemy, cechują się wielokulturowością, nowoczesnością oraz szybkim tempem życia. Praca i obowiązki pochłaniają społeczeństwo w dużym stopniu. Można stwierdzić, że coraz częściej zapominamy o drugim człowieku, o wspólnych relacjach oraz o potrzebie wzajemnej pomocy. Jest to powód do tego, aby głębiej zastanowić się nad tym, czy młode pokolenie w dzisiejszych czasach wykazuje się dobroczynnością i filantropią, czy jednak jest ono zapatrzone w siebie i zamknięte w swoim „małym” świecie. Inspiracją do napisania niniejszej publikacji były słowa Nikołaja Gogola, które brzmią: „Nigdy nie jesteśmy tak biedni, aby nie stać nas było na udzielenie pomocy bliźniemu”.

Reasumując, celem niniejszej pracy była diagnoza postaw studentów Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej w aspekcie bezinteresownej pomocy innym ludziom.

Przechodząc do dalszych rozważań teoretycznych należy wyjaśnić pojęcia, związane z ową tematyką, a należą do nich: student, bezinteresowność, pomoc i postawa.

Student to słowo pochodzące z języka łacińskiego (*studens* – uczący się). Jest to osoba, która uczęszcza i uczy się w szkole wyższej (Okoń 2001).

Postawę można zdefiniować jako, „ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania przedmiotu postawy i emocjonalnego nań reagowania oraz ewentualnie towarzyszących tym emocjonalno-oceniającym dyspozycjom względnie trwałych przekonań o naturze i własnościach tego przedmiotu i względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu” (Nowak 1973).

Bezinteresowność według Wielkiej Encyklopedii PWN to „(...) w etyce przymiot postępowania, którego celem nie jest korzyść własna, lecz dobro drugiej osoby; u Immanuela Kanta istota aktu etycznego, którego celem jest człowieczeństwo, a nie jakiś inny cel, w stosunku do którego człowieczeństwo zostałoby sprowadzone jedynie do roli środka; (...) pojęcie to ściśle łączy się z altruizmem” (Wojnowski 2001).

Pomoc są to pewne zachowania prospołeczne, których celem jest polepszenie czyjejś sytuacji, bądź zapobieganie pogarszaniu się obecnemu stanowi. Podział pomocy jest konsekwencją przyjętych kryteriów. Ze względu na kryterium merytoryczne oraz instytucjonalne wyróżnia się między innymi takie rodzaje pomocy jak: pomoc drogowa, eschatologiczna, ekonomiczna, medyczna, pedagogiczna, postpenitencjarna, prawna, psychologiczna i społeczna.

Pomoc drogowa związana jest z uczestnikami ruchu drogowego. Przyczyny mogą okazać się różne np. kolizja aut, blokada drogi, zasypy śnieżne itp. Pomoc może inny uczestnik ruchu, bądź instytucje do tego zobowiązane.

Pomoc eschatologiczna wiąże się z wiarą. Polega ona na pojednaniu człowieka z Bogiem i zbawieniu jego duszy. Udzielana jest przez osoby duchowne.

Pomoc ekonomiczna wiąże się z kwestią finansów i wydatków.

Pomoc medyczna może mieć różne formy, ale zawsze łączy się z pacjentem i osobą, która może udzielić oczekiwanej pomocy.

Pomoc pedagogiczna przeznaczona jest głównie dla osób uczących się. Może występować w postaci rady, zachęty, oceny itp.

Pomoc postpenitencjarna polega na świadczeniu pomocy więźniom, przebywającym w zakładzie karnym bądź tym, którzy wychodzą na wolność. Celem jest pomoc tym ludziom w ponownym zaistnieniu w społeczeństwie.

Pomoc prawna jest to szczególnie rodzaj usług świadczony przez profesjonalistów w dziedzinie prawa.

Pomoc psychologiczna związana jest z diagnozą, poradą, zachętą dla jednostek ze strony psychologa.

Pomoc społeczna ma na celu zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe osoby oraz pomoc w usamodzielnieniu się jednostki oraz przeciwdziałać pogarszaniu się bieżącej sytuacji (Różycka 2005).

Ze względu na kryterium etyczne mówi się o: interweniowaniu, wyręczaniu, utrudnianiu, tworzeniu wartości czy dóbr, redukcji aspiracji oraz dzieleniu się dobrami.

Interweniowanie występuje wtedy, gdy dana jednostka bez pomocy innej nie potrafi zmienić swojej złej sytuacji, w której się znajduje.

Wyręczanie jest to wykonywanie czynności za kogoś pomimo tego, że ta druga osoba jest w stanie sama wykonać daną czynność.

Utrudnianie pomaga w odzyskaniu samodzielności, polega na stwarzaniu trudności, oczywiście zadania muszą być dostosowane do poziomu jednostki.

Tworzenie wartości i dóbr jest rodzajem wzmocnienia, które ma skłonić jednostkę do działania.

Redukcja aspiracji zwraca uwagę na eliminowanie zbyt wysokich zamierzeń w stosunku do własnej osoby.

Dzielenie się dobrami to rozpowszechniony rodzaj pomocy, wiąże się z daniem i pożyczaniem innym osobom różnego rodzaju dóbr (Różycka 2005).

Wyróżnia się również kategorie pomocy takie jak: pedagogiczna, psychologiczna, medyczna, prawna, socjalna, ekonomiczna, organizacyjna, religijna (Różycka 2005).

Termin pomoc funkcjonuje w społeczeństwie w wielu różnych zakresach, znaczeniach i kontekstach. W różny sposób określana jest również relacja pomiędzy pomocą, a terminami bliskoznacznymi, takimi jak opieka czy wsparcie. Bardzo często opieka i pomoc są to słowa używane na zmianę, ale literatura wyróżnia między nimi zasadnicze różnice. Według Zdzisława Dąbrowskiego opieka charakteryzuje się objęciem jednostki niezdolnej do samodzielnego życia i wzięciem pełnej odpowiedzialności za losy podopiecznego, jest ciągła i bezinteresowna. Pomoc zazwyczaj jest doraźna, okresowa, wzajemna, zwrotna i nie wymaga

trwalszych więzi interpersonalnych i bezpośredniej styczności. Z kolei Heliodor Muszyński uważa, że pomoc jest nadrzędna w stosunku do opieki i jest ona jednym z rodzajów pomocy (Badora 2009).

Helena Radlińska, twórczyni pedagogiki społecznej uważa, że opieka jest działalnością o charakterze kompensacyjno – rewalidacyjnym, dotyczy jednostek niezdolnych do samodzielnego życia, za które sprawujący opiekę bierze odpowiedzialność. Ma charakter ciągły, stanowiąc trwały układ zależności, np. między dziećmi i rodzicami czy ludźmi starszymi i ich opiekunami. Opieka jest działaniem, które ubezwłasnowolnia, ogranicza albo nawet uniemożliwia własną inicjatywę, zaradność. Jest stosowana w zakładach dla przewlekle chorych, w usługach opiekuńczych w środowisku czy w domach małego dziecka. Pomoc ma zastosowanie w sytuacjach trudnych, jest doraźna bądź okresowa. Funkcją odpowiednio sprawowanej pomocy powinno być stopniowe doprowadzenie podopiecznego do samodzielności, niezależności życiowej. Jej zasadę stanowi dopomaganie w rozwoju, co zakłada świadome współuczestnictwo i współpracę otrzymującego pomoc. Oznacza to zachowanie odpowiedzialności za siebie, korzystając z pomocy oraz braku podporządkowania się biorcy osobie udzielającej pomocy. Przykładami instytucji pomocy są poradnie rodzinne, kluby seniora czy świetlice młodzieżowe (Krzyszkowski 2008).

Pomoc można rozpatrywać w sensie ogólnym i w jednostkowym wymiarze oraz jako pomoc społeczną w znaczeniu działania i w znaczeniu rzeczowym, pomaganie w potrzebie czy sytuacji trudnej stanowi ogólny postulat moralny dużej wagi w życiu ludzi. Tadeusz Kotarbiński twierdzi, że pomagać to znaczy umożliwiać lub ułatwiać wykonanie danej rzeczy (Badora 2009).

W psychologii badane są relacje pomiędzy wspomagającym, a wspomaganym. Często występuje dyskomfort psychiczny odczuwany przez wspomaganego, związany z ujawnieniem faktu jego niesamodzielności czy niekompetencji w jakiejś dziedzinie życia.

W pedagogice pomoc zyskuje dodatkowe cechy – wiąże się ją z rozwojem człowieka. Pomaganie ma umożliwić osobie wspomaganej rozwój w określonym kierunku, doprowadzić do sytuacji, w której osoba wspomagana sama podejmuje trud radzenia sobie z własnymi problemami (Badora 2009).

Klasyfikując podstawowe formy pomocy wyróżnia się: formę przedmiotową, organizacyjną, instytucjonalną i podmiotową. Do form przedmiotowych przypisane są: pomoc materialna (polega na działaniach podtrzymujących), pomoc rzeczowa, instrumentalna (działania bezpośrednie i rzeczowe), pomoc informacyjna (udzielanie informacji i rad), pomoc o charakterze usługowo-opiekuńczym. Do form organizacyjnych można zaliczyć: pomoc indywidualną, grupową, zbiorową. Do form instytucjonalnych zalicza się: pomoc rodzinną, pomoc instytucji wspierających rozwój (szkoła przedszkole, instytucje kulturalno-oświatowe), pomoc zakładów pracy, instytucji powołanych do wspierania rodziny, instytucji pomocy społecznej. Formy podmiotowe to: pomoc impulsywna (związana z mechanizmem empatii), pomoc strategiczna (po-

dejmowana jedynie w wyniku kalkulacji własnego zysku), pomoc normatywna (podstawą udzielania jest forma sprawiedliwości – zasługiwanie), pomoc allocentryczna (motywem jest poprawienie sytuacji wspomaganego) (Badora 2009).

Warto wspomnieć też, czym jest pomoc społeczna. Mówi się przynajmniej o trzech jej znaczeniach. Głównie rozumiana jest ona jako działanie, skierowane do jednostek i grup w różnym stopniu niesamodzielnych i znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Inna definicja, mówi że jest to system różnego typu działań (planistycznych, organizacyjno-prawnych, zabezpieczenia finansowego) wchodzących w zakres polityki społecznej. Terminu tego używa się również określając instytucje powołane do świadczenia usług opiekuńczych i wspierających finansowo, wspólną cechą wszystkich definicji jest uznanie społeczeństwa za podmiot wspomagający, który działa w sposób zorganizowany (Badora 2009).

Pojęcie „pomocy społecznej” pojawiło się na początku XX wieku i zastępowało takie terminy jak dobroczynność i filantropia, co było przejawem profesjonalizacji amatorskiej dotąd działalności charytatywnej. Pod koniec lat 60, Organizacja Narodów Zjednoczonych zdefiniowała pomoc społeczną jako: „zespół czynników ułatwiających jednostkom, rodzinom, grupom i społecznościom przezwyciężanie trudnych sytuacji socjalnych, których źródło tkwi w zachodzących zmianach” (Krzyszowski 2008). Ogólny charakter wspomnianej definicji nie pozwala na określenie adresatów pomocy, sytuacji uprawniających do jej udzielania, podmiotów świadczących pomoc, a także jej form.

W sensie ustawowym pomoc społeczna jest: instytucją polityki społecznej państwa, mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych, których nie są w stanie pokonać, wykorzystując własne środki, możliwości i uprawnienia (Krzyszowski 2008).

Pomoc społeczna może być realizowana przez różne podmioty, do których zalicza się pomoc państwową i niepubliczną, prywatne organizacje, stowarzyszenia i fundacje, grupy wsparcia itp. Pomoc społeczna ma szeroki zasięg działania – obejmuje ratownictwo, wsparcie społeczne i opiekę społeczną (Krzyszowski 2008).

Pomoc społeczna ma być adresowana do szerszych zbiorowości, wykorzystywać instrumenty pomocy niematerialnej oraz prowadzić działania integracyjne o charakterze społeczno – ekonomicznym, podejmowane przez publiczną pomoc społeczną, jak i przez niepubliczne instytucje i organizacje obywatelskie (Krzyszowski 2008).

Eliot Aronson, amerykański psycholog, znany z przeprowadzania eksperymentów, w swoich rozważaniach uwzględnił również badania nad pomocą międzyludzką. Ukazuje on ludzką naturę, która nie zawsze jest nastawiona na wsparcie dla innych. Opisuje zjawiska związane z empatią, altruizmem, a także zwraca uwagę na indywidualizm w zachowaniu się jednostek, wyróżnia zachowania charakterystyczne dla danej płci. Badania wspomnianego psychologa są bardzo interesujące. Ponadto badacz zwraca uwagę na to, że nawet samopoczucie ma wpływ na chęć niesienia pomocy innym (Aronson 1997).

Kolejnym badaczem podejmującym temat omawiany w niniejszym artykule jest polski psycholog profesor Jerzy Karyłowski. Skupił się on na szukaniu źródeł podejmowania bezinteresownej pomocy na rzecz drugiego człowieka. Według niego przyczyn tych należy szukać zarówno w człowieku, jak i w środowisku zewnętrznym danej jednostki (Karyłowski 1982).

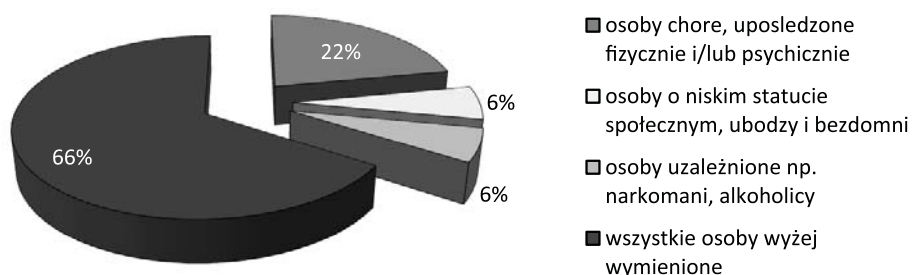
Kończąc rozważania teoretyczne oraz biorąc pod uwagę założony przez nas cel, przeprowadzone zostały badania wśród studentów Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na kierunku Pedagogika. Dalejsza część publikacji związana jest z omówieniem i analizą uzyskanych wyników.

Material i metoda

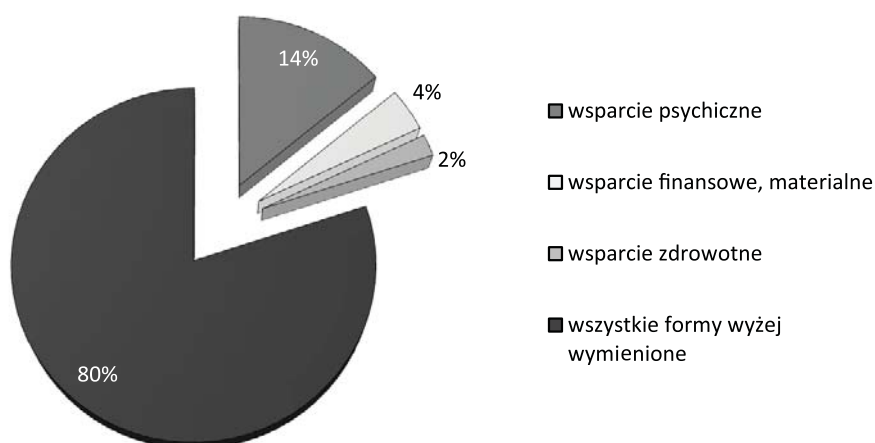
Badania zostały przeprowadzone za pomocą metody sondażu diagnostycznego. Według Alberta Wojciecha Maszke „metoda sondażu, zwana metodą reprezentacyjną, charakteryzuje się tym, że pozwala uzyskać informacje o licznych zbiorowościach, poprzez badanie opierające się na niewielkiej próbie – zwanej próbą reprezentacyjną” (Maszke 2008). Jako technikę realizacji metody wybrano ankietowanie, które pomogło nam w zdobyciu odpowiedzi na postawione pytania. Tadeusz Pilch i Teresa Bauman mówią o ankiecie, iż „(...) jest techniką gromadzenia informacji polegającą na wypełnieniu najczęściej samodzielnie przez badanego specjalnych kwestionariuszy na ogół o wysokim stopniu standaryzacji w obecności lub częściej bez obecności ankietera” (Pilch, Bauman 2001). Narzędziem, które posłużyło do zebrania danych był kwestionariusz ankiety. W badaniach wzięło udział 50 studentów, uczących się w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na kierunku Pedagogika. Przebadani młodzi ludzie to przypadkowe osoby zarówno z I roku, II i III roku. Większość respondentów stanowiły kobiety, z tego względu iż na tym kierunku studiów mężczyźni stanowią niewielki odsetek ogółu studiującej młodzieży.

Wyniki

Jak wykazały badania 66% respondentów nie różnicuje społeczeństwa pod względem intensywności potrzeb niesienia pomocy. Gdyby musieli jednak wybrać, w którą stronę skierować swoją „pomocną dłoń”, wybraliby ludzi chorych, upośledzonych fizycznie lub/i psychicznie. Tak zadeklarowało 22% badanych osób. Pozostałe 12% respondentów swoją bezinteresowną pomoc skierowałoby w stronę osób ubogich i uzależnionych (ryc. 1).

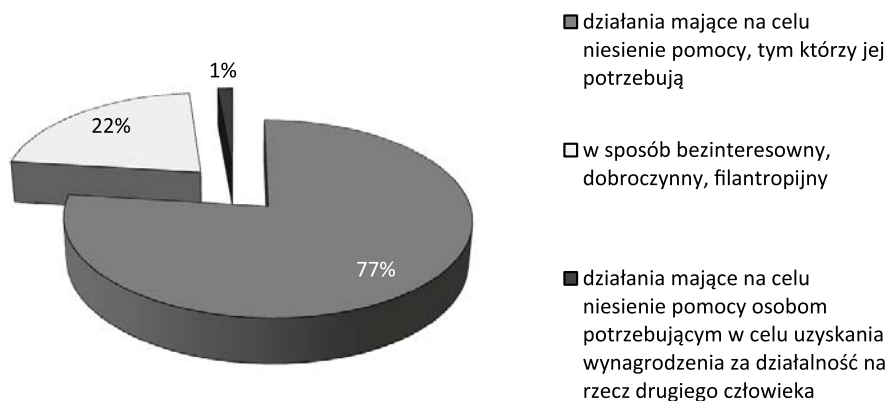


Ryc. 1. Grupy społeczne wymagające największej pomocy zdaniem respondentów



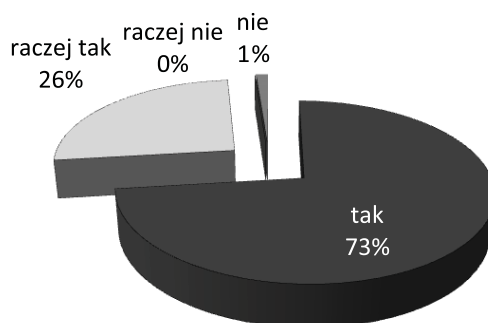
Ryc. 2. Hierarchia formy pomocy w opinii badanych osób

Interpretując informacje płynące z badań możemy stanowczo stwierdzić, że respondenci nie hierarchizują form pomocy (ryc. 2). Badania wykazują, że 80% badanych nie potrafi określić priorytetowej formy pomocy. Analizując szczegółowo odpowiedzi respondentów możemy jednak stwierdzić, że najlepszą ich zdaniem tzn. najbardziej oczekiwaną formą pomocy, jest pomoc psychiczna/psychologiczna (14%). Rozumiana jest ona przez badanych jak dobre słowo, które wypowiedziane bezinteresownie i z głębi serca potrafi być podporą i motywacją dla utrapionych.



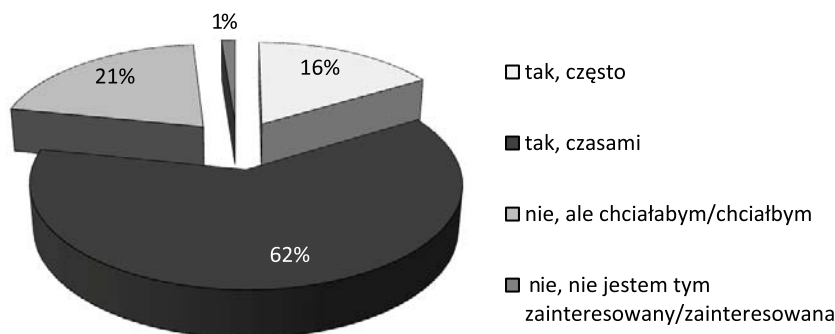
Ryc. 3. Rozumienie „pomoc charytatywnej” przez badanych

Jak pokazują wyniki badań świadomość znaczenia „pomocy charytatywnej” jest bardzo wysoka, aż 78% respondentów potrafi słusznie zdefiniować tę kategorię, jakże często niewłaściwie rozumianą. Sformułowanie to jest niewłaściwie rozumiane przez 22% ankietowanych (ryc. 3). Definiują oni „pomoc charytatywną” jako pomoc niesioną TYLKO jednostkom najbardziej potrzebującym, podczas gdy jest to w rzeczywistości pomoc KAŻDEJ potrzebującej jednostce.



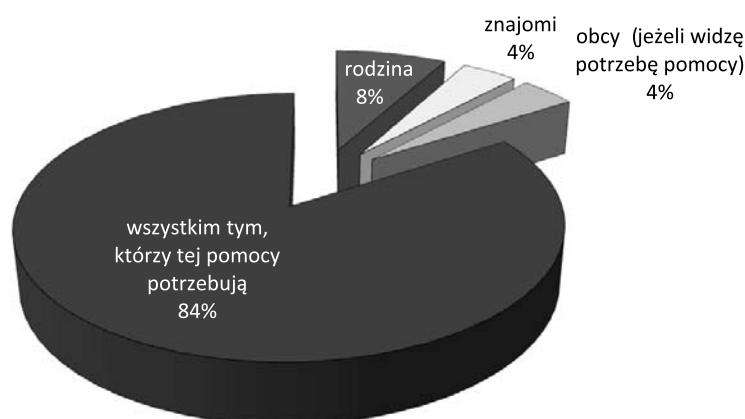
Ryc. 4. Emocje towarzyszące niesieniu pomocy drugiej osobie

Przeprowadzone badania napawają nas dumą i łamią stereotypowe postrzeganie młodego pokolenia, jak się okazuje, aż 73% badanych odczuwa satysfakcję i czerpie pełną przyjemność z faktu niesienia w pełni świadomej i niczym nie przymuszonej pomocy innym, a pozostałe 26%, odczuwa satysfakcję z niesienia takiej pomocy, nie rozumiejąc źródeł odczuwanego szczęścia i emocji. Reasumując, niemal 100% respondentów deklaruje odczuwanie przyjemności, płynącej ze świadczenia bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi (ryc. 4).



Ryc. 5. Uczestnictwo w akcjach charytatywnych badanych osób

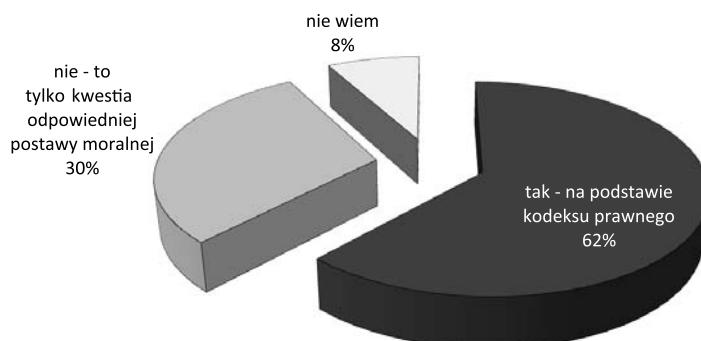
Przyglądając się naszym badaniom możemy stwierdzić, że sama chęć niesienia pomocy i prawidłowa interpretacja sformułowania „bezinteresowna pomoc” nie są tylko zbędnymi umiejętnościami, ale przekładają się również na praktyczne działanie studentów naszej Uczelni. Aż 78% respondentów co najmniej raz wzięło udział w akcji charytatywnej, z czego 16% deklaruje, iż bierze w nich udział tak często, jak to możliwe. Wśród ankietowanych 21% wyraża chęć niesienia pomocy, choć do tej pory nie mieli okazji do działań w tym zakresie (ryc. 5).



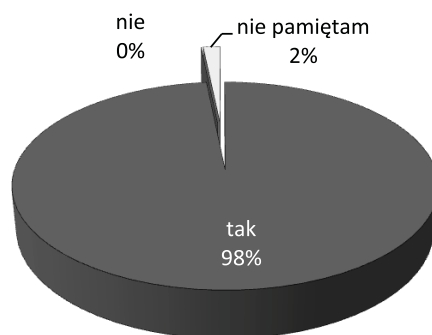
Ryc. 6. Osoby, którym studenci pomagają najczęściej

Zadawalającym wynikiem jest również kierunek świadczonej przez respondentów pomocy, aż 84% deklaruje, że pomocy udzieliłoby wszystkim tym, którzy owej pomocy potrzebują. Jest to bardzo dobra wiadomość, która utwierdza nas w przekonaniu, że w razie potrzeby pomoc zostanie nam udzielona całkowicie bezinteresownie. Tylko 12% ankietowanych ogranicza kierunek świadczenia pomocy, zawężając grono odbiorców do rodziny lub znajomych (ryc. 6).

Żywimy nadzieję, iż studenci jako ludzie dorośli znają prawny aspekt udzielania lub nieudzielania pomocy, jak się okazuje sprawa nie wygląda najlepiej, gdyż tylko 62% respondentów zdaje sobie sprawę, iż jest to obowiązek każdego z nas, regulowany przepisami kodeksu prawnego. Aż 30% badanych jest przekonana, że jest to tylko kwestia odpowiedniej postawy moralnej. Stawia to wyniki ankiety w nieco lepszym świetle, niosąc nadzieję, że te 30% sami potrafią obrać odpowiednią postawę moralną. Pozostałe 8% przyznaje, iż nie wie czy kwestia świadczenia pomocy jest objęta przepisami prawa (ryc. 7). Nic w tym wstydliwego, świadczy to bowiem tylko o niepewności respondentów, a nie o ich fałszywym przekonaniu, które mogłoby pokrywać się z nieprawidłową decyzją o udzieleniu bądź nieudzieleniu pomocy jednostkom potrzebującym.



Ryc. 7. Pomoc innym jako obowiązek prawny w opinii badanych



Ryc. 8. Pomaganie innym przez badanych

Badania wykazują, że 98% respondentów stwierdza, że przynajmniej raz świadomie i bez żadnego przymusu udzieliło pomocy drugiemu człowiekowi (ryc. 8). Świadczy to o wysokim - ku naszej radości - poziomie zaangażowania studentów w niesienie pomocy i zachowania prospołecznego oraz o pełnej świadomości prawidłowej oceny sytuacji niezbędnego niesienia wymaganej pomocy oraz samym fakcie równie świadomego i bezinteresownego czynu na rzecz potrzebujących jednostek.

Analizując dane uzyskane na podstawie odpowiedzi na pytanie na temat rozumienia „bezinteresowności”, możemy stwierdzić, że aż 82% respondentów potrafi trafnie zdefiniować ten kategorię. Kluczem do trafnego definiowania przez respondentów pojęcia „bezinteresowności”, były wszelkie sformułowania mówiące o pomocy BEZ OCZEKIWANIA NICZEGO W ZAMIAN. Za to 18% badanych pominęło odpowiedź lub błędnie zdefiniowało to określenie.

Wnioski

Jak wynika z powyższych rozważań, osoby młode właściwie rozumieją bezinteresowną pomoc (82%) świadczoną drugiemu człowiekowi. Osoby te są ludźmi otwartymi, a co za tym idzie, gotowymi do podejmowania jakichkolwiek działań o charakterze filantropijnym. Świadczy o tym chociażby fakt, że większość z badanych potrafi przytoczyć formy akcji charytatywnych, jakie ostatnim czasie miały miejsce w PSW. Ponadto jednostki te posiadają wiedzę na temat organizacji prowadzących działalność prospołeczną. Młodzi ludzie w dość wyraźny sposób deklarują swoje uczestnictwo w akcjach charytatywnych, co ściśle koreluje z odczuwaniem przez nich przyjemności, wywołując tym samym u wspomnianych podmiotów postawę gotowości do dalszych działań na gruncie wspierania i wspomaganie innych ludzi w sytuacjach, w których oni sami nie są w stanie sobie poradzić.

Z przeprowadzonych badań, postawa prospołeczności diagnozowana wśród studentów PSW została dość gruntownie potwierdzona za pośrednictwem uzyskania, aż 82% wyniku świadczącego o tym, iż jednostki te deklarują pomoc nie-

zależnie od sytuacji oraz osób o nią proszących. Owi studenci wyrażają wrażliwość, o czym świadczy uzyskanie, aż 98% wyniku potwierdzającego ten fakt, w pytaniu dotyczącym podejmowania jakiegokolwiek formy bezinteresownej pomocy. Mało ryzykowne będzie stwierdzenie, iż podejmowanie różnorodnych form wsparć społecznych nie jest wśród studentów działalnością obcą. Naturalnym zjawiskiem są odstępstwa od powszechnie panujących reguł, tak i teraz przykładem tego są poszczególne jednostki, deklarujące brak jakiegokolwiek odczucia obowiązku jak i spontanicznej chęci w aspekcie pomagania.

Z dogłębnych analiz przeprowadzonych badań, zadowolająca większość biorących w nich udział respondentów jest pozytywnie ustosunkowana względem działalności o znamionach charytatywności. Podsumowując, ale jakże trafne będzie stwierdzenie, że młode pokolenie powszechnie określane jako mało ambitne i kreatywne, obojętne i leniwe jest bardziej bezinteresowne i chętne do jakichkolwiek działań w ramach niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, niż mogło by się wydawać. Wspomniane jednostki nie tyle co mają bogatą wiedzę o postawie charytatywnej, ale i forma jak i typ udzielanych odpowiedzi jednoznacznie wskazuje na ich niesamowitą wrażliwość, a tym samym altruizm.

Piśmiennictwo

1. Aronson E. (1997), *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań: 397-417.
2. Badora S. (2009), *Z zagadnień pedagogiki opiekuńczej*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. prof. Stanisława Tarnowskiego w Tarnobrzegu, Tarnobrzeg: 67-83.
3. Karyłowski J. (1982), *O dwóch typach altruizmu*, Ossolineum, Wrocław: 9-12.
4. Krzyszkowski J. (2008), *Pomoc społeczna. Szkic socjologiczny*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa: 9-14.
5. Maszke A. W. (2008), *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa: 71.
6. Nowak S. (1973), *Teorie postaw*, Wydawnictwo PWN, Warszawa: 23.
7. Okoń W. (2001), *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa: 373.
8. Pilch T., Bauman T. (2001), *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa: 96.
9. Różycka E. (red.) (2005), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, tom IV*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa: 623 – 630.
10. Wojnowski J. (red.) (2001), *Wielka Encyklopedia PWN, tom III*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa: 508.